

# Franko aka Alibaba, Nie dzwoń już więcej

W telewizji szklane kłamstwa  
Szeptają znów  
Autobus o świecie wiezie  
Kilka smutnych życiem dusz  
Dzień za dniem Dusi mnie  
Ja wyzwolić chciałbym się.  
Zaczarowane życie  
Nasza słodka depresja!  
Pełno małych kłamstw  
I fanaberia, i fanaberia  
Jak inaczej wolnym być  
W świecie w którym wszystko wolno?  
Widzisz za dużo  
Jak w scenariuszu filmu porno...

Nie dzwoń już więcej, zajęty jestem  
umieraniem...  
Nie płacz już więcej,  
To nie sprawi że przestane.  
/2x

Karmimy się tylko zardzewiała nadzieją,  
A marzenia blakną, bezczelnie płowieją.  
Pijani życiem mieliśmy być  
Obiecałaś przecież mi.  
Scenariusz będzie tylko jeden -  
Urwie się film  
Nie płacz, nie szlochaj  
Ciszej nad tą trumną  
Ciszej proszę Cię!  
Przecież ktoś obiecał, że i tak wszyscy umrą

Nie dzwoń już więcej, zajęty jestem  
umieraniem...  
Nie płacz już więcej  
To nie sprawi że przestane  
/2x